

Sankowanie w Czechach

TRASA:

Jańskie łaźnie - saneczkarstwo
Termy Cieplickie - Jelenia Góra
Huta Julia - Piechowice
Muzeum porcelany - Wałbrzych
Kolejkowo - Wrocław

DLUGOŚĆ TRASY:

800 km

TERMIN:

7 - 9 luty

Dobry den naše hosty :) Czy sanki mogą się znudzić? Nie, po stokroć nie! Póki zima trwa nie spoczniemy! Kontynuujemy zatem nasze szaleństwa saneczkowe. Sam Karpacz już nam nie wystarczy. W poszukiwaniu saneczkowych atrakcji udamy się znów do Czech. Czeskie stoki są bardzo przychylne saneczkarzom.

I dają gwarancję śniegu :)

Zachęcają, dbają, wabią... I my się daliśmy zwabić. Why not? (Proč ne?)

Odweździemy Jańskie Łaźnie, gdzie poślizgamy się na niemal 4ro kilometrowym torze przeznaczonym wyłącznie dla saneczkarzy. Kto był, ten wie. Kto nie był, pojechać musi! Ponadto przespacerujemy się karkonoską Ścieżką wśród Koron Drzew, to trasa około 2 kilometrów, a wysokość wieży, to 45 metrów, mroźnych metrów, dodajmy. Nie dość, że popatrzymy na drzewa z góry, to jeszcze popatrzymy je od dołu, a to za sprawą podziemi drewnianej wieży, gdzie znajduje się centrum edukacyjne, które przedstawia skomplikowany system korzeniowy drzew.

Przypomnijmy, wdrażamy w życie zimowe sporty przeróżne: sanko - zjazdy, ślizgo - spady, z górki - staczanie, w śniegu tarzanie, lekkie zwiedzanie, w Czechach rozkochiwanie oraz kilku innych dyscyplin uprawianie :)

A tak wygląda nasz program (w wersji short)**piątek**

- 17.00 wyjazd, stacja paliw OLEN, pętla autobusowa Górczyn
- wieczorny przyjazd na miejsce noclegu
- degustacja nalewek własnych, wspólna biesiada
- wymarsz do łóżek o godzinie bliżej nie ustalonej :)

**Sobota**

- wybywamy z bazy i zwiedzamy :)
- kierunek - Czechy, Cerna Hora/ Janskie Łaznie
- spacer Ścieżką w Koronach Drzew
- szusujemy na sankach i bawimy się świetnie
- przyjazd do bazy – wypoczynek regeneracyjny
- Termy Cieplice - „posankowa” regeneracja (baseny ze strefą SPA) *
- wspólna biesiada c.d.

niedziela

- wyjazd z bazy - kierunek zwiedzanie
- Huta Szkła Kryształowego JULIA- z przewodnikiem
- Muzeum Porcelany w Wałbrzychu- audioguide
- Kolejkowo – Wrocław (tu znajdziemy i Romeo i Julię)
- ok. 22:00 przyjazd do Poznania (stacja paliw OLEN, pętla autobusowa Górczyn; plac Mickiewicza)

* opcja dla chętnych, choć liczymy na wszystkich :)

** Podane czasy i kolejność atrakcji mogą ulec zmianie. Program pozostaje niezmiennym.

A konkretniej, to wyglądać będzie tak:

Piątek - wiadomo, nic uzupełniać nie trzeba

Dzień kolejny (sobota)

Rano, skoro świt (!) wybywamy na saneczkowe zjazdy w czeskiej Czarnej Górze koło miejscowości Jańskie Łaznie. Tu saneczkarze mogą korzystać z 3,5 km trasy przygotowanej wyłącznie dla nich. Szaleństwo i szal, radość z powrotu do dziecięcych zabaw. Tu śniegu nigdy nie brak.

Na początek trasy saneczkowej wjeżdżamy kolejką gondolową, którą pokonujemy 2,3 km i 570 metrów różnicy poziomów. Następnie po wypożyczeniu sanek szusujemy 3,5 km szlakiem. Podczas dwugodzinnego zjazdu urządzamy zabawy na sankach (a nawet raz po raz poza nimi). Trasa pozwala osiągnąć znaczne prędkości, aczkolwiek pamiętać należy, iż naszym celem nie jest ustanawianie rekordu prędkości i szybkości przejechanej trasy, tylko dobra zabawa :) Kończymy szusowanie, gdy wspólnie uznamy, iż już wystarczy.

Po takich niecodziennych doznaniach pospacerujemy widokowo- dydaktyczną „Ścieżką w koronach drzew” delektując się góorską ciszą.

Wieczorową porą po saneczkowaniu wpadamy do *Term Cieplice* na body- regenerację

Dzień ostatni (niedziela)

Wyjazd (punktualnie) o 6:00. Ha ha ha, żartujemy :) Zaczynamy dzień od *wizyty w Hucie Szkła Julia*. To jeden z niewielu istniejących dziś producentów szkła kryształowego w Polsce. Produkuje się tu ręcznie formowane i szlifowane produkty. Wyroby wyróżnia na tle innych producentów tradycyjna technika wytwarzania i szeroka oferta. Wśród kolekcji znajdują się produkty nawiązujące dekoracją do wzornictwa XIX wieku, ale i bardzo nowoczesne, osadzone we współczesnej stylistyce. Tutaj będziemy mogli z bliska podziwiać ręczny proces produkcji szklanych arcydzieł oraz uczestniczyć w warsztatach, gdzie poznamy tajniki sztuki szklarskiej.

Muzeum Porcelany w Wałbrzychu. I tym miejscem zachwycicie się szczerze. W pięknym, odnowionym budynku (będącym pałacem rodziny Albertich) powita nas Porcelanowa Dama. Muzeum skupia się na eksponowaniu liczącej ponad 10.000 obiektów kolekcji porcelany śląskiej (w tym pochodzącej z fabryk wałbrzyskich) oraz historycznej porcelany z manufaktur i fabryk europejskich (m.in. Niemiec, Austrii, Czech, Rosji, Danii, Francji, Holandii i Anglii). Część pomieszczeń została zaaranżowana w stylu dawnej mieszczańskiej rezydencji z wykorzystaniem własnych zbiorów, głównie malarstwa, mebli oraz rzemiosła artystycznego. Oj, jest na czym oko zawiesić i zachwycić się wirtuozerią starych mistrzów. Cudne malatury, finezyjne kompozycje i ta precyzja, której próżno szukać dzisiaj...

W Kolejkowo zabierzemy Was w podróż przez miniaturowy świat. Twórcy Kolejkowa stworzyli ogromną makietę, atrakcję tętniącą życiem i przedstawiającą wspaniały Dolny Śląsk. Dołożyli wszelkich starań, aby jak najdokładniej odwzorować rzeczywistość i przedstawić życie miniaturowych mieszkańców Kolejkowa, ukazując ich w przeróżnych sytuacjach dnia codziennego. W Kolejkowo zobaczymy życie na wsi, potowarzyszymy turystom podczas górskich wypraw, weźmiemy udział w akcji ratunkowej, wcielimy się w leśniczych, narciarzy, kupców, pracowników budowlanych, cyrkowców czy plażowiczów. Ponadto otrzymamy karty do „gry miejskiej” wraz z zadaniami do wykonania. Zabawa przednia i fantastycznie spędzony czas

I po takiej dozie wrażeń wyruszymy już w drogę powrotną do domów zastanawiając się po drodze, jak to się stało, że znów czas nam tak szybko minął.

Powrót do Poznania ok. godz 22.00

Co zabieramy?

Tradycyjnie sznytki na pierwszy dzień oraz produkty do kanapek na następne (śniadanka i kolacje). Mamy do dyspozycji kuchnię, tam możemy sobie ogrzać to, co przywieźliśmy (względnie upolowaliśmy). Herbatka, kawa- kuchnia może nie mieć Waszej ulubionej. Obowiązkowo ulubiona nalewka lub inny podobny rozgrzewacz (do wspólnej degustacji). Termos na gorącą herbatkę do zabrania na stok wskazany. Wygodne buty zimowe, czapka, polar, ciepła kurtka, rękawiczki i ciepłe majtki bądź kalesonki. Po śnieżnym szaleństwie dobrze będzie przebrać się w coś suchego. Oczywiście o akcesoriach higienicznych i ręczniku pamiętamy, może jakaś piżamka, kłapeczki i strój kąpielowy (będziemy na termach!). Nie zapominamy o foto aparacie wraz z ładowarką. Koniecznie - dowód osobisty.

Koszt wycieczki: 360 zł: tym przejazdu (Polska i Czechy), noclegi, viniety, ubezpieczenie, organizacja, opieka pilota. Dodatkowo potrzeba: ok. 70 zł (wejściówki, przewodnicy, opłaty administracyjno- parkingowe);

38 zł (Termy Cieplickie- baseny i SPA- 2 godziny)* oraz

ok. 700/ 900 koron czeskich *** (wypożyczenie sanek, gondola czarnohorska, wejście na wieżę widokową).

*** cena zawierająca: 1 zjazd/ 2 zjazdy (1 zjazd trwa ok. 1,5 godziny)

Na herbatki, grzańce, szamanie i pamiątki zarezerwujcie drugi portfelik.

Przelicznik koron czeskich: 100 koron = ok. 17 zł

Noclegi: Agroturystyka Piechowice, pokoje 2/ 3 osobowe z łazienkami (na miejscu w pełni wyposażona kuchnia i pokój do wspólnego biesiadowania)

Pamiętajcie w aucie gramy (głównie po polsku), aby radośniej nam było, a i śpiewamy sobie też. Jeśli ktoś skrzępowany (choć to niemożliwe) mruczy sobie pod nosem. A jeśli Waszą wolą brak śpiewu - będzie ciężko, ale jakoś damy radę (no chyba, że nie damy).

Informacje małym druczkiem:

- zapisy: kontakt@busemzpoznania.pl (z podaniem nr telefonu do kontaktu)
- jazda na torze saneczkowym odbywa się na własne ryzyko
- samo kliknięcie „wezmę udział” na fb nie oznacza rezerwacji miejsca
- wyprawa przeznaczona wyłącznie dla dorosłych
- wpłata zaliczki jest równoznaczna z zapoznaniem się i akceptacją regulaminu wyjazdu umieszczonego na naszej stronie www.busemzpoznania.pl